

PIŁA MÓWI

TYGODNIK INFORMACYJNY DLA WSZYSTKICH

Ceny ogłoszeń: 1/4 str. 2000 zł, 1/2 str. 1200 zł 1/4 str. 750 zł, 1/3 str. 400 zł 1/16 250 zł, drobne 10 zł, za wyraz

Rok 1

Piła, dnia 17 listopada 1946

Nr 11 (12)

LIST OTWARTY DO OB. HILAREGO MINCA MINISTRA PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

Jak z niejednokrotnych wypowiedzi i co więcej czynów Obywatela Ministra wynika, sprawa uruchomienia przemysłu na terenach Ziemi Odzyskanych jest przedmiotem szczególnej Jego troski.

Ponieważ jednak aparat biurowy ministerstwa składa się z tysięcy najprzeróżniejszych ogniw, nie wszystkie cele wytknięte przez górę są realizowane po urzędowej ścieżce.

Naszym zdaniem, akcja zmierzająca do szybkiego zabezpieczenia i uruchomienia placówek przemysłowych na Zachodzie jest akcją bojową w pełnym znaczeniu tego słowa.

Na urzędowanie, na namysł nie ma tu czasu.

Jest pierwszą podstawową prawdą że tereny Ziemi Odzyskanych musimy zasiedlić a drugą że szybkie zasiedlenie — to ocalenie niszczących ogromnych dóbr materialnych — nie mówiąc już o efekcie politycznym dla kraju i zagranicy.

Zwracamy się do Obywatela Ministra w imieniu społeczeństwa miasta Piły.

W ruinach tego miasta, które w czasie wojny dochodziło do 75 000 mieszkańców odbudowuje się z trudem ocalałe w wojnie obiekty przemysłowe.

Jest ich wiele średniego i małego formatu, podległych Obywatelowi Ministrowi za pośrednictwem branżowych Zjednoczeń i w chwili obecnej zatrudniają już kilka tysięcy pracowników.

Choć tempo w jakim się je uruchamia jest za słabe — to jednak można założyć że nie ulegną zniszczeniu — że kiedyś odegrają swą rolę w gospodarce państwowej.

Najważniejszą troską napawa nas działalność miejscowych elektrowni admistrrowanych przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego.

Jest ich dwie: ciepła w Piłie i wodna w Dobrzycu — 8 km od miasta. Produkcja ich znacznie przekracza obecne zapotrzebowanie miasta. Zaopatrują w prąd cały szereg powiatów.

Od sprawnego działania elektrowni, od należytego zaopatrzenia w prąd zakładów przemysłowych zależy w dużej mierze praca tych zakładów. Należyte zaś oświe-

lenie miasta i dostarczenie prądu szerokim masom konsumentów przyczynia się do: 1-mo zwiększenia bezpieczeństwa, 2-do ułatwienia życia osadnikom, co w rezultacie stwarza podstawy do szybszego zasiedlenia miasta.

Działalność Zjednoczenia Energetycznego na naszym terenie, nie ma nic wspólnego z zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych.

Kierownictwo obwodu energetycznego zapatrywanego przez Pilska elektrownię umieszczono w Chodzieży. O samą fabrykę dba się o tyle, żeby szła, ale o pracę nad stworzeniem naszemu miastu warunków do normalnego zaopatrywania w prąd nie ma wogóle mowy.

Odnalezienie przyspanych gruzami kabli — praca podstawowa, nie jest brana w rachubę. Prąd w Piłie dostarcza się za pośrednictwem sieci napowietrznej ad hoc skłonej, ciągle psującej się co sprawia że nie ma żadnej pewności w planowaniu pracy przemysłu.

Na dodatek, sieć w śródmieściu przebiega wzdłuż ruin wypalonych domów. W czasie wichrów wywracają się one prze-

rywając dostawę prądu nieraz na szereg dni.

Interwencje nasze u władz Zjednoczenia Energetycznego nie odniosły skutku. W czasie Zjazdu Rady Gospodarczej Ziemi Lubuskiej w Piłie dn. 7. XI. br. ob. Biernowski dyrektor Okręgu Poznańskiego wręcz zapowiedział, że nie się nie zmieni.

W tych warunkach widzimy się zmuszeni prosić bezpośrednio Obywatela Ministra o szybką interwencję. Piła byłaby dumna gdyby mogła ujęć Obywatela w swych rękach. Miałaby możliwość bezpośredniego ukazania swych aktywów przemysłowych obecnym i swych wielkich dalszych możliwości w tym względzie.

I niewątpliwie bez trudu przekonałbyśmy Go o konieczności wysłuchania i realizowania naszych postulatów.

W węższym zakresie potrzeb dnia dzisiejszego ograniczając się one do reorganizacji pracy tut. elektrowni.

W tym względzie najbardziej celowym posunięciem byłoby wyłączenie elektrowni z Zarządu Zjednoczenia Energetycznego i przekazania Zarządowi Miejskiemu w Piłie, który zresztą był w czasach niemieckich jej współwłaścicielem.

Zarząd Miejski zabezpieczył samorzutnie Gazownię miejscową uszkodzoną w takim stopniu, że Zjednoczenie pozostawiło ją na pastwę losu, dając tym samym jednej, drugiej stronie świadectwo jak pojmują obowiązek zagospodarowania Z. O.

Jeżeli by jednak z jakichkolwiek względów takie załatwienie sprawy nie było możliwym to jest rzeczą niezbędną zmusić Zjednoczenie Energetyczne do odbudowy sieci w Piłie, do odbudowy również gazowni w Piłie a nie ograniczenia się do rabunkowej eksploatacji Elektrowni z nieoprotetowanej szkodą zarówno dla naszego przemysłu jak i wogóle sprawy osiedlenia.

Spółczeństwo miasta Piły odwołując się do Obywatela Ministra wierzy w szybki skutek swej akcji.

Wierzy tym bardziej, że znajduje się w najożywej pracy nad odbudową i produkcją, które są podstawą lepszego jutra dla całego Narodu Polskiego.

Komitet Redakcyjny.

ŁAŃCUCH OFIAR NA ODBUDOWE

1) II-ga-a klasa Gimnazjum składa 2,500 zł. na odbudowę Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa III-cią klasę do kontynuowania łańcucha ofiar.

2) Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Ziemiaczanego Nr 1 składają na odbudowę gimnazjum zł 2,085. 2) na T-wo Burs i Stypendyjów zł 1,000 i wzywają załogę Rozarni Lnu i Konopii do kontynuowania łańcucha ofiar.

3) I-sza-c klasa gimnazjum składa 500 zł na odbudowę Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa I-szą-a do kontynuowania łańcucha ofiar.

4) Przeds. Budowlano-Instalacyjne K. Jurezyk i S-ka składa 1,500 zł na Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa Arch. Pow. H. Piotra, Pelsko-Amerykańskie Zakłady Bud. inż. Wł. Zelno i F-mę Edward Strzelceki. (Ciąg dalszy na str. 6).

PATRIARCHA DEMOKRACJI

„Nie w szkodzeniu, ale w dobrem czynieniu ludzom szukajcie wielkości“.

(Ks. St. Staszic)

Pamięć wielkich mężów krzepi się duch narodu! Niestety taki dziś los nasz, że chcąc zaczerpnąć ze źródeł poetycki, kolatać musimy do grobów i wskrzeszać z nich mężów niniejszej sławy. Brak za dni naszych ludzi o tytanicznym, myślowym zakroju, brak nam dzisiaj sterników.

Na szczęście, gdy groźne chmurki niezgody i sily, jak gdyby na horyzoncie naszego życia, staje i stawać winna zawsze przed nami olbrzymia duchem postać ks. Staszica, najlępszego i najwzroźszego obywatela polskiego. Postać ta niechaj przemówi od serca do serca i niechaj zrodzi się w duszach naszych porывy ku szlachetnym czynom!

W niezliczonych publikacjach ks. Staszica znaleźć możemy nieśmiertelne źródło życia i sily, jak gdyby w duchowej kopalni ukryte. Chcieć tylko je wydobyć na światło dzienne, a stanie się ono barołą na rozbieżnych i kamienistych ścieżkach życia narodu.

„Życie i pomagać ludzkości do wspólnego szczęścia, kochać nawet tych, którzy nas prześladowa, być obrońcą bliźniego, a sądzić siebie samego, krzewić w kraju ideały oświaty ludowej... oto poslannictwo wielkich i wybranych ludzi na miarę ks. Staszica. Nie wszyscy ludzie mają zamiłowanie do tego, co piękne, wznosłe i szlachetne. Nie wszyscy, a przynajmniej niedokładnie, pojmują swoje na ziemi poslannictwo! Dlatego jest świętym obowiązkiem sumienia ludzi rozsądnie myślących: „rozpoznać i urabiać zmysł państwowy“.

„Polakiem jesteś, a jako Polak winienes poświęcić się kalkowicie dla narodu... Pierwej naród... potem swobody — pierw życia, potem wygoda!“. Polska bowiem przestała być mitem przeszłości, jest Ona realną rzeczywistością! Czasy dopełniły się: Chciejmy, a będzie ta rzeczywistością po wszelkie wieki!“

Raz na zawsze zerwijmy z romantyczną tęsknotą za cudnym Eldorado. Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy to rozpacz zahamywała ręce na widok strat i niedoli. Dzisiaj nam wszystkim jąc się trzeba pracy w imię lepszego jutra. A jak dla tego lepszego jutra pracować należy, tego was uczy wielki filantrop, Stanisław Staszic. „Nie wszyscy dla jednego, ale jeden dla szczególności wszystkich — majątek, sily, życie swoje, owszem siebie całego ofiarować powinien. Najnotliwszym bowiem z ludzi jest ten, kto całego kraju losy poplepsza. Powiększyć dobro współobywateli wszystkich jest cnotą najwyższą.“ Nie wystarczy jednak samo „chcieć“ trzeba jeszcze „umieć chcieć“. Ta umiejętność zastosowania chęci do czynów stanowi bo-

wiem tajemnicę każdego powodzenia.

Przykładem takiego postępowania jest dla nas do dzisiaj Ten, którego czyny i myśli są drogowskazem naszego życia, Ten, który nie wznosił ani na herby ani na szlachetwo rodu, lecz na szlachetność duszy i czynów. Krótce był Staszic — czym zaszły sobie dzisiaj na wdzięczność całego polskiego narodu?

Trudno tu ująć w ramy szupłego artykułu choćby tylko główne linie nieśmiertelnej postaci Staszica. Trudno pozdzielić tą postać „z różnorodnego kruszcem“ na poszczególne części, by ułatwić jej zgłębienie. Wychowawca, społecznik, polityczna i ogólnoludzka działalność Staszica tak e nosi znamię jednolitości, iż zgola niepodobna jej rozczłonkować.

Według Fr. Wężyka, autora „Okolic Krakowa“ „Staszic to posag z różnorodnego kruszcem, ale odrazu odlany: dziejopis i zbierający najdrobniejsze wiadomości statystyk, geolog i poeta, ekonomista i filantrop, dróg i górnictwa polskiego twórca! Oszczędny aż do skrzetności i zapomnienia o sobie — groz do grosza gromadził, by potem miliony na użytek publiczny poświęcić. On zakupywał włósc i osadzonych w nich włoscian usamowolniał. On skupował domy i wznosił gmachy, a urządzone różnym zakładom rozdawał...“

Świadczenia rzeczowe

(zaległe) muszą być oddane

Każdy kto nie dopełni tego obowiązku jest szkodnikiem społecznym

Świadczenia rzeczowe zostały zniesione. Rząd przeszedł do normalnej gospodarki w kraju. Zakreślony został już trzyletni plan pracy gospodarczej na przyszłość.

Warstwa chłopska, oddając świadczenia rzeczowe, spełniła swój wielki obowiązek wobec Ojczyzny i przyczyniła się poważnie do odbudowy zrujnowanego życia w kraju. Chłopi, chociaż nie mają dostatecznej liczby koni i narzędzi rolniczych, swoją pracą i zrozumieniem, swoją dojrzałością i obywatelskim stanowiskiem wzmochnili demokrację w Odrodzonej Ojczyźnie.

Świadczenia zaległe muszą być oddane w całości, aby spełniły swoje całkowite zadanie zakreślone przez Rząd Jedności Narodowej. Ministerstwo Aprobizacji i Handlu przypomina o ostatecznym terminie zdawania zaległych świadczeń rzeczowych.

Wszyscy rolnicy winni jaknajrychlej obowiązek ten wykonać. Kto nie wykona tego obowiązku bez usprawiedliwienia, będzie uważany za opornego. Opór ten będzie widziany, jako chęć szkodzenia Państwu w chwili szczególnie ciężkiego okresu odbudowy kraju. Rząd będzie, wobec takich opornych, zmuszony zastosować sankcje karne.

Z naszej strony postaramy się nadto poznać Staszica na tle współczesnej mu epoki. Jeśli weźmiemy pod uwagę datę urodzin i śmierci Staszica (1755—1826) zauważymy, iż życie jego obejmowało prawie wiek cały i że tym wiekiem — to najtragiczniejsza karta naszej historii i rozłam dwóch światów: średniowiecznego feudalno-konserwatywnego i liberalno-demokratycznego świata nowoczesnego. Są to czasy przelomu i wznagały się ducha na rod polskiego: konfederacja barska, rozbiory, powstanie kościuszkowskie, legiony, Królestwo Warszawskie, Królestwo Kongresowe; z wielkich natomiast dzieł odrodzenia narodu: Komisja Edukacji Narodowej, Sejm Czteroletni i Konstytucja 3 Maja. Jeśli teraz dodamy, że Staszic w tych wszystkich wypadkach dziejowych pośrednio lub bezpośrednio brał czynny udział, to jakże dobitnie zarysuje się nam w ełostrońna działalność tej spizowej postaci.

Wielcy ludzie zjawiają się zawsze wówczas, gdy są potrzebni. Jako obdarzeni wrażliwą naturą i głęboką intuicją, w księdze przyszłości wyczuwają „żądania ducha dziejowego, realizują je w teraźniejszości, a tym samym sięją na historycznej glebie nasiona przyszłości“.

Ich działanie jest tworzywem duchowym. A że działanie takie nie może się obyć bez cierpienia i walki, stąd zjawienie się geniuszów widzimy zawsze w okresach największych cierpień i walk ludzkości.

Taką gwiazdą, świm nowego życia wstającą, był również Staszic, patriarcha polskiej demokracji. Jako natura wrażliwa przejął się Staszic ideą czasu: — rok 1789 z rewolucją we Francji wycisnął na nim swe piętno. Rozumiał on, że przeszłość nie wróci, że teraźniejszość się rozpada, że trzeba przyszłości wskazać nowy kierunek, zdążający do odrodzenia Ojczyzny przez zreformowanie wszystkich dziedzin naszego życia. A więc w szczególności przez reformę oświaty do odrodzenia narodu i reformy państwa. Ta lentów natomiast szukać należy we wszystkich stanach, a netyklo pośród samej szlachty. Do czasów Staszica o kształceniu dzieci chłopskich mowy nie było. On oświatę zaniósł pierwszy i krzewić począł pośród ludu.

Całokształt działalności oświatowej tego granitowego patriarchy demokracji oraz jego działalność na stanowisku prezesa „Towarzystwa Przyjaciół Nauk“ będzie przedmiotem następných artykułów.

Dzisiaj, w studwudziestą rocznicę śmierci tego wielkiego obywatela i opiekuna biednych duchem i sercem, zwrócimy się w owe czasy, w których żył i zastanówmy się poważnie nad jego ideałem: „żyć dla Ojczyzny“.

A spizowe jego słowa niechaj rzezbą wspaniałą posag w duszy naszej; niechaj nasze postanowienia, z głębszych rozważań poczęte, będą ową wiązką kwiatów, którą w studwudziestą rocznicę śmierci uwieńczymy jego mogiłą!

T. M.

WALCZYMY O ZDROWIE

Na posiedzeniu Komisji Prawno-Interwencyjnej P.P.S. wzięto pod uwagę sprawę sanitarną miasta i powiatu Piły, która jak powszechnie wiadomo nie odpowiada szybko wzrastającej liczbie mieszkańców.

Komisja w składzie Tow. Tow.: Zielińskiego Franciszka, Mączewskiego Stanisława, Lanocha Jana, Malatyńskiego Stanisława, Balika Włodzimierza przysłała do jednomyślniej uchwały scharakteryzować stan sanitarny miasta i wnieść prośbę do odpowiednich czynników o umożliwienie podniesienia warunków zdrowotnych na terenie miasta i powiatu.

Dla zobrazowania powyższego proszono tow. Biedę Zygryfda, jako lekarza powiatowego, który podaje przed Komisją w dniu 29. 8. 46 co następuje:

1. Stan sanitarny miasta i powiatu w czasie objęcia przez administracyjne Władze Polskie.

a) Personel sanitarny.

Jeden lekarz polski (Dr Bieda), jeden lekarz niemiecki, dwie niekwalifikowane sily pracujące w charakterze pielęgniarek. Stan utrzymuje się przez przeszło trzy miesiące.

b) Lecznictwo.

Chorych przyjmowało się w przychodni przy ul. Chodzieskiej zorganizowanej przez lekarza powiatowego oraz przez sanit. ob. Kujata Włodzimierza pomocy udzielano wszystkim bez różnicy narodowości (Polacy, Rosjanie, Francuzi, Włosi, Estonczycy, Litwini i Niemci). Przeciętna liczba chorych była około 50 osób dziennie przy czym w niektórych dniach przyjmowano do 100 osób. Lekki wydawano bezpłatnie oraz środki opatrunkowe. Równolegle przeprowadzano akcję chowania zwłok poległych w czasie działań wojennych. Mimo nawalu pracy zawodowej zabezpieczył lekarz powiatowy sprzęt oraz leki, które zmagazynował w przychodni.

Ogniska epidemiczne duru brzusznego udało się opanować przez izolację chorych oraz podejrzanych w prowizorycznie urządzonym szpitalu zakaznym. (Obecny gmach szpitala miejskiego przy ul. Browarnej.)

c) Szpitale, Ośrodki Zdrowia i Przychodnie.

Szpital Miejski przy ul. Osóbki-Morawskiego wskutek działań wojennych i powojennych, którego stan zniszczenia wynosił około 35 proc. nie nadawał się do użytku. Ośrodek Zdrowia z powodu braku inwentarza, lekarzy i funduszy nie został uruchomiony.

d) Sanitarat miasta i higiena mieszkańców.

Zniszczenie miasta około 80 proc. dotyczy również kanalizacji, wodociągów i oświetlenia. Zupełny brak bezpieczeństwa dla mieszkańców a specjalnie dla służby zdrowia. Mieszkania pozbawione wygód bez okien i zaśnieżone w potworny sposób stałyby się ogniskiem epidemii bez o-

niegicznego opanowania źródeł chorobotwórczych. Mieszkańcy Polscy to ludność napływowa wycieńczona okupacją stała pod względem zdrowotnym przed niepewnym jutrem. Higiena mieszkańców była niezliczona nie tylko od tych warunków zewnętrznych ale i od poziomu kulturalnego napływającej ludności. Brak ogólnego mydła, odzieżawialni, środków dezynfekcyjnych przy powojennej fluktuacji ludności sprzyjało rozszerzeniu się chorób.

ii. Co zostało dotychczas zrobione.

a) Personel sanitarny.

Obecnie pracuje na terenie miasta 6 lekarzy, 3 dentystów, 5 położnych, 5 kwalifikowanych pielęgniarek, i higienistka.

b) Lecznictwo.

Lekarze pracują w instytucjach:

Dr Archemonowicz P. K. P., P. U. R. i Ubezpiep. Spół.

Dr Bieda, lekarz powiatowy P. K. P. i Ubezpiep. Spół.

Dr Cierniakowska, ordynator szpitala.

Dr Gawro, P. K. P. i Ubezpiep. Spół.

Dr Jaworski, Ubezpiep. Spół.

Dr Kępa, P. C. K., Opieka Społeczna.

Chorzy udają się zależnie od miejsca pracy do swoich lekarzy i mogą leczyć się w szpitalu. Chorych niezamożnych kieruje Opieka Społeczna oraz przyjmuje PCK. Na terenie miasta znajduje się jedna apteka dla potrzeb miasta niewystarczająca, i ponadto niedostatecznie zaopatrzona. Chorych wenerycznych oraz zakażnych rejestruje się i leczy przymusowo.

c) Szpitale, Ośrodki Zdrowia i Przychodnie.

Utworzono prowizoryczny szpital miejski na 60 łóżek z oddziałami ogólnozakaźnym oraz położniczym z tego powodu, że szpital przy ul. Osóbki-Morawskiego w ubiegłym roku ze względu na brak funduszy nie dostatecznie zaopatrzone i zabezpieczony został prawie doszczętnie grabieżą tak przez maruderów jak i przez ludność cywilną. Stan Mil, Obyw. nie pozwalał na wystawienie posterunku a stróża przepędzili żołnierze. Zabicie deskami drzwi i okien nie starczyło na ochronę przed grabieżą. W październiku ub. r. miał szpital objąć Wojew. Samorząd. Na interwencję lekarzy powiatowego Obwodowa Rada Narodowa w dniu 13 listopada 1945 r. zwróciła się do Samorządu Wojew. w sprawie objęcia czego jednak nie dokonano. W licznych pismach, sprawozdaniach i osobistych interwencjach stara się lekarz powiatowy zainteresować odpowiednie czynniki w sprawie choćby częściowego uruchomienia szpitala wzgl. zabezpieczenia niestety bezskutecznie. Czynne są nast. przychodnie: dwa ambulatoria P. K. P., jedna przychodnia PCK. Ośrodek Zdrowia z powodu zajęcia przez Sąd Grodzki nieuruchomiono.

d) Sanitarat miasta i higiena mieszkańców.

Uruchomiono wodociągi, kanalizację oraz światło elektryczne. Centrum miasta oczyszczono z gruzów i usuwia się śmieci. Wyznaczono miejsca na publiczne targi oraz zmusza się ludność do porządkowania wózków mieszkańców i podwozów. Uruchomiono ławienki z odwadniają szciet (funduszem otrzymanym z Min. Zdrowia). Szkoły doprowadza się do stanu odpowiadającego wymaganiom higieny. Spalnia na komina dezynfektorów przeprowadza dezynfekcje w celu zagłuszenia choroby. Kontrola sanitarna przeprowadzają inspektorzy sanitarne sklepów spożywczych oraz wytwórni. Przeprowadza się systematyczne badania wody wodociągowej oraz studzien publicznych. Stwierdzone braki usuwa się. Przeprowadza się przymusowe szczepienia przeciw ospie i duru brzusznemu.

Komisja w powyższym składzie po wysłuchaniu referatu uzupełnionego w czasie dyskusji przez lekarza powiatowego doszła do następujących wniosków:

W celu poornieszenia warunków sanitarnych w Pile należy:

1) Uruchomić szpital miejski przy ul. Osóbki-Morawskiego na łóżek 300 z powodu tego, że budynek w którym mieści się obecnie szpital prowizoryczny przy ul. Browarnej nie nadaje się absolutnie na ten cel ponieważ nie ma odpowiednich lokali (sale operacyjne, sale opatrunkowe, porododnia itd.).

Każdy grosz włożony w ten szpital ze względu na jego charakter prowizoryczny jest nieefekowny. Pila jako ośrodek przemysłowy i węzeł kolejowy o około 15 tys. ludności a z tego około 50 proc. kolejarzy specjalnie narazonych na rozmaite wypadki, przy pracy nie może się obyć bez szpitala i bez chirurga. Obecny stan zajętych łóżek dochodzi do 35 co jest mniej więcej połowa wszystkich chorych, jeżeli się uwzględni, że 50 proc. chorych to wypadki chirurgiczne które się odsyła do okolicznych szpitali. Wobec braku lekarzy specjalistów a szczególnie chirurgów, szpital bez urzędzonego oddziału chirurgicznego nie zainteresuje żadnego poważnego chirurga. (Dowodem tego jest 7-mio tygodniowy pobyt chirurga w r. 1945 u lekarza powiatowego, który bez widoku uruchomienia warsztatu pracy Piłę opuścił). Szpital musi posiadać 300 łóżek, ze względu na to że Pila rozwija się jako miasto dowodem tego liczba mieszkańców z r. 1945 około 6 tys. a obecnie około 15 tys. Warsztaty Kolejowe I. kl. przyjmą w najbliższej przyszłości około tysiąc pracowników przez co łącznie z ich rodzinami stan ludności powiększy się o dalsze 3,5 tys. Złączenie powiatów Trzcianka-Pila również wpłynie na rozwój miasta wielkiego powiatu przyczem powiększenie stanu ludności do 25 tys. Od szybkiego uruchomienia szpitala również zależy będzie uruchomienie Ośrodka Zdrowia z przychodniami ze względu na to, że Sąd Grodzki zajmujący obecny gmach O-

KOLEJOWA STRAŻ POŻARNA (K. S. P.) W WARSZTATACH GŁÓWNYCH I. KL. W PILE

Odbudowane dzisiaj Warsztaty Główne I. Kl. w Pile, Lyły w marcu roku zeszłego wzięcia strąć gruzu, rozrzuconego na dużej przestrzeni. Przybyli jednak dnia 19.3.1946 r. pracownicy kolejowi z Naczelnicznym Warsztatów na czele, wziętą i usilną pracą, przekształcili wspomniane rumowisko na warsztaty, które do chwili obecnej zdolały wypuścić już 150-ty parowóz z naprawy.

Z pośród przybyłych, wówczas pracowników, była też grupa Strażaków Kolejowych: ob. ob. Kausa, Bajer, Walczak i Ćwikowski, którzy zastali na miejscu zniszczonej przez działania wojenne sprzęt strażacki, a co najważniejsze brak, tak zasadniczego czynnika do gaszenia pożaru, jak wody. Jednakże strażacy, jak przystało

środką na się przenieść do budynku w którym mieści się obecny szpital prowizoryczny, byli konsulatem polski — gmach państwowy.

2) Konieczność szybkiego uruchomienia Ośrodka Zdrowia z przychodniami jest kwestią bardzo palącą. Ludność wyczerpana na okupację podpadała na zdrowiu szerzące się choroby społeczne dają się mocno we znaki. Uruchomienia rentgena, eliminowanie chorych płucnych i wenezyckich, porady dla matek odgrywają zasadniczą rolę w polityce popularyzacyjnej. Na terenie miasta zabezpieczono dwa rentgeny zdekompletowane, które należy możliwie szybko naprawić i uruchomić w Ośrodku Zdrowia jak i w szpitalu. W tym celu zainteresował swego czasu odpowiednie czynniki urzędowe jak i społeczne (zabawa M. O. na rzecz uruchomienia rentgenu przynosiła około 5 tys. zł co nie wystarcza nawet na sprowadzenie specjalisty w celu ustalenia stopnia zniszczenia).

3) Stworzenie stałej komisji sanitarnej w celu wciągnięcia w pracę nad podniesieniem stanu zdrowotnego miasta również i czynniki społeczne.

4) Zabezpieczenie umeblowanego mieszkania dla nowoosiedlających się lekarzy specjalistów.

5) Szkoły, które na tut. terenie nie odpowiadają jeszcze całkowicie wymogom higieny doprowadzić przez oszklenie i ogrzanie oraz utrzymanie odpowiedniej czystości tak w salach wykładowych jak i w innych ubikacjach i ustępach do należytego poziomu higieny. Zaangażować higienistki szkolne w celu odcieplenia lekarzy.

6) Uruchomienie drugiej apteki.
Reasumując powyższe przekładamy niniejsze pismo Pow. Komitetowi Robotniczemu P.P.S. celem zajęcia stanowiska i wystąpienia do odpowiednich czynników w celu zrealizowania wymienionych postulatów.

na prawdziwych pionierów, nie opuścić bezradnie rąk, a niezwłocznie przystąpił do organizacji sprzętu strażackiego, jak: drabin, pompki, sikawki i toporków. Ciężka i ofiarna była ich praca, bo nie mieli dostatecznej ilości sprzętu i wody, a jednocześnie, podczas służby, musieli dać baczenie, nie tylko z obawy na możliwość pożaru, ale także uwagę skupić na możliwości kradzieży, gdyż rumowiska b. Warsztatów było rozgrodzone.

Jednocześnie z postępowaniem odbudowy Warsztatów i liczbą pracowników, z inicjatywy Naczelnika Warsztatów, zostaje zreorganizowana, staraniem referenta pożarowego ob. Bucholca, Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) na terenie Warsztatów, w sile 26 czynnych członków załogi.

Powyższy zespół strażaków pełnił służbę na terenie Warsztatów na trzy zmiany po 8-miu ludzi na każdej zmianie, co 12 godzin. Na czele każdej zmiany stoją drużynowi: ob. ob. Kuzniar, Kaczmarow-

PROCES

Ob. Stanisława Siedleckiego

ODBIJDZIE SIĘ W PILE

Dnia 19 listopada 1946 r. o godz. 10-tej Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Pile przeprowadził rozprawę pokazową dla publiczności przeciw Siedleckiemu Stanisławowi oraz ppor. Grzelece Józefowi.

Rozprawa odbędzie się w sali Sądu Grodzkiego w Pile przy ul. Toruńskiej.

ski i Baszak. Poza tym, w razie potrzeby, wzywanych jest do pomocy 20 ludzi z pozostałego personelu Warsztatów, dzielnie sprawujących swoją czynność.

Naczelnikiem Kolejowej Straży Pożarnej, dla kolejowego węzła w Pile, jest Naczelnik Warsztatów inż. J. Kwapiszewski. Zastępcą jego jest ob. Bucholc Konrad. Komendantem rejonowym tego węzła — ob. Kausa Antoni, zastępcą — ob. Leśniczewicz Jan. Komendantem sekcji pożarowej w parowozowni Pila — ob. Majewski.

Stosownie do instrukcji, co do ćwiczeń, przez Związek Straży Pożarnych R. P., członkowie Kolejowych Straży Pożarnych i drużyn przeciwpożarowych wszystkich jednostek, podczas okresu letniego, dokonywują ćwiczenia praktyczne, a w okresie zimowym — ćwiczenia teoretyczne.

W razie większego pożaru, lub innego kataklizmu w węzle Pila, K. S. P. wzywa do współdziałania Miejską Straż Pożarną w Pile do wspólnej akcji i doraźnej obrony

przeciwpożarowej, a także we wspólnych ćwiczeniach.

Do organizacji obrony przeciwpożarowej, biorą udział następujące jednostki służbowe w Węzle Kolejowym Pila:

1) Warsztaty Gl. I. kl. w Pile. 2) Parowozownia Pila. 3) Dworzec osobowy i towarowy — Pila. 4) Służba drogowa, 5) Służba Elektryczna i Teletechniczna.

Do chwili obecnej, Kolejowa Straż Pożarna zdołała zapatrzeć się w następujące niezbędne narzędzia i wozy strażackie, a w szczególności:

1) Auto-pompę „Opel-Blitz”, jedyną w Kolejowej Straży Pożarnej w Polsce o wydajności 500 litrów wody w 1 minutę.

Z inicjatywy komendanta pożarnictwa D.O.K.P.—Gdańsk ob. Przyklinga, wspomniane auto-pompa zostało sprowadzone w stanie zdewastowanym z okolic Gdańska przez ob. ob. Lewandowskiego i Felczykowskiego i naprawione i przekonstruowane systemem gospodarczym we własnym zakresie.

2) Moto-pompę „Metz”, jako przyczepką wyremontowaną we własnym zakresie o wydajności 800 litrów w 1 minutę.

3) ręczną pompę.

4) 2 drabiny mechaniczne francuskie trzy dwu-przesłowe.

5) 88 stalowych drabin żelaznych, wmurowanych do budynków Warsztatów.

6) Besaki, toporki, prądnice, smoki do węży, węże tłoczne i ssawne.

7) Syrena elektryczna, której głos słyszany jest w promieniu 2.000 m.

8) Zbiorniki zapasowej wody o pojemności 8 m³ rozmieszczonych w specjalnych miejscach na terenie Warsztatów.

9) Około 70 hydrantów nadziemnych i podziemnych i ściennych.

Członkowie K. S. P. zapatrzeni są w ubranie ochronne i komplety ubrości osobistych, jak: toporki, pasy i kaski.

Zbudowano kompletnie we własnym zakresie remizę strażacką i pogotowie strażackie (wartownia) w Warsztatach dla strażaków.

Wkrótce powstaną więc obserwacyjna — spalnica.

Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) Węzła Pily jest wyposażona należycie i przystosowana do zlokalizowania wszelkich pożarów na terenie kolejowym w Pile.

Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) Wębrony przeciwpożarowej sięga od st. Kaczory do granicy Dyrekcji Poznańskiej w kierunku na Krzyż. Znajdujące się na tym terenie stacje kolejowe i odcinki drogowe posiadają strażę kolejową rezerwową.

Referent Straży Pożarnej warszawskiej wraz z komendantem tej straży dokony-

wuje inspekcji podległych mu Kolejowych Straży Pożarnych rezerwowych co pewien czas na odcinku Węzła Kolejowego.

Swego czasu odbyła się pod przewodnictwem Komendanta D. O. K. P. — Gdańsk odprawa Komendantów Rejonowych Kolejowych Straży Pożarnych Warsztatów Gl. oraz Oddziałów Mechanicznych całej Dyrekcji Gdańskiej, podczas której omawiane były sprawy organizacji obrony przeciwpożarowej, oraz sprawy ulepszenia działalności kolejowych Straży Pożarnych.

W celu zabezpieczenia mienia kolejowego od pożaru, Komendant rejonowy Kolejowej Straży Pożarnej Ob. Kausa i jego zastępca Ob. Leśniewicz Jan, według ustalonego programu, udzielają periodycznie wykładów z pożarnictwa dla pouczenia strażaków kolejowych. Do chwili obecnej przeszkoleń w Warsztatach Gl. I. kl. w Pile było, a mianowicie:

wykładów 24 godzin

ćwiczeń 42 godzin

alarmów ćwiczebnych 14 godzin

K. S. P. Warsztatów Gl. I. kl. w Pile z Pospół z K. S. P. parowozownia Pila i Miejską Strażą Pila odbyły ćwiczenia czyli manewry następujące:

1) na terenie Warsztatów Gl. I. kl. Pila,

2) na terenie parowozowni Pila,

3) na terenie Stacji Gl. Pila,

K. S. P. Warsztatów Gl. I. kl. Pila za demonstrowała cztery pokazowe ćwiczenia pożarowe na terenie Warsztatów.

W roku 1945 i 1946 w okresie czasu od 1 do 8 września odbyły się, tak zwane „tygodnie przeciwpożarowe”, które na terenie m. Pily miały za zadanie uświadomienia społeczeństwa o popieraniu pożarnictwa, przez wstępowanie na ochotnika do Straży Pożarnych na osiedlach oraz zbiorckę funduszu na zakup sprzętu przeciwpożarowego dla tych Straży. Poza tym dnia 7.9.1946 r. na terenie m. Pily odbyły się pokazowe ćwiczenia propagandowe. Za obiekt służył — „pożar poczty”. A na końcu w celu dokładniejszego zilustrowania działalności K. S. P. w Warsztatach Gl. I. kl. w Pile, podaje się co następuje: na terenie Warsztatów wylądował pożarów wywołanych przez maruderów wojennych którzy wkroczyli na teren rozgrodzonych wówczas Warsztatów. Wszystkie te pożary dzięki sprężystej i fachowej podstawie Straży Pożarnej udało się zlokalizować i w zarodku ugaścić. Poza terenem Warsztatów było pożarów o większych rozmiarach przeszło 20, w których brała czynny i skuteczny udział K. S. P. jak:

1) w składnicy drzewa budowlanego i dawne baraki mieszkalne w Pile.

2) Dom mieszkalny przy nastawni w Pile.

3) Piekarnia przy Spółdzielni w Pile.

4) Szatnia na boisku w Pile.

5) Kuchnia Wojskowe w Pile

oraz w lasach państwowych w okolicach Pily. W lasach tych nagromadzone były miny i pociski, które utrudniały akcję przeciwpożarową. Każdy z tych pożarów

KINO-TEATR „ZORZA“ W PILE

Ul. GEN. SIKORSKIEGO vis a vis GIMNAZJUM

Jednak jest kino w Pile. Wierzyliśmy że kiedyś musi się objawić, ale po tylu zawiedzonych obietnicach i niedotrzymanych terminach, myśleliśmy prostopo o kinofikacji jako o abstrakcji która gdzieś wprawdzie jest, ale mowy nie ma. aby nasze oczy mogły ją ujrzeć w Pile.

Przyszła zniecałka. W sobotę nadeszła z Bydgoszczy wiadomość, że w niedzielę otwieramy kino i wbrew wszystkim sceptykom kino zostało otwarte.

lasów był w porę zgaszony i udermieniony dalszy rozwój palenia się.

Na jakie trudności natknęł się pionierzy strażacy, na wstępie swoich czynności, niech świadczą następujący fakt:

W kilka dni po przybyciu do Pily, bo już 25.3.1945 r. w Magazynie Zasobów, w którym były nagromadzone materiały, powstał pożar, który gdyby się rozprzestrzenił, toby zniszczył Magazyn Zasobów z pozostałymi materiałami oraz resztę budynków warsztatowych. Na szczęście jeden ze strażaków, ob. Kausa w porę zauważył pożar, zaalarmował innych pracowników warsztatowych. Pożar szybko został zlokalizowany przy pomocy piasku (z braku wody) wydobywanego ze zwalu lodu i, w zarodku ugażony. Ob. Kausa za wyczyn i przytomność umysłu, otrzymał od Naczelnika Warsztatów piśmenną pochwałę. Należy nadmienić, że ob. Kausa jest wychowankiem Straży Pożarnej Warsztatów Gl. w Bydgoszczy, gdzie pracował 18 lat i uzyskał wykształcenie teoretyczne w Związku Straży Pożarnych R. P.

Jak musi być potrzebna i nieodzowna Straż Pożarna w Warsztatach i jak wystrzona czujność tych, którym powierzamy dobro państwa, niech posłuży niżej przytoczone autentyczne zdarzenie:

W dniu wigilijny dnia 24.12.1945 r. o godz. 16, 15 — wówczas, gdy część pracowników rozjechała się do rodzin na święta, a reszta udała się do swych domostw, nagle wszczął alarm syreny elektrycznej, zmobilizował Straż Pożarną i część pracowników warsztatowych do akcji ratowania Warsztatów. Z niewiadomych przyczyn zapalił się Magazyn Włny drzewnej. Akcja ratunkowa prowadził zastępca Komendanta rejonowego ob. Leśniewicz Jan, który z powodu rozszerzenia się szybkiego ognia, przeszedł natychmiast do obrony reszty budynków warsztatowych. Strażacy wywiązali się z tej obrony bardzo dzielnie i akcja ich została zakończona o godz. 20,15. Zostawiono jedynie zabezpieczenia w sile trzech strażaków obsługujących parowóz i motopompę w razie ponownego niespodziewanego wybuchu pożaru.

Szanowny Zarząd Kinofikacji w osobie swego wicedyrektora mógł się przekonać, że było ono oczekiwane przez ludność miasta. Chociażby te wyłamane przez zwolenników X muzy drzwi wejściowe są tego widomy i namacalnym dowodem.

Niewiadomo jakimi drogami wiadomość obiegła całe miasto i oto wcale nie mala sala (obliczona na 500 miejsc) była przez dwa scenie dosłownie nabita publicznością.

Należy się spodziewać, że wszystkie braki, jakie ujawniły się w organizacji tej placówki kulturalnej, zostaną szybko usunięte i na przyszłość praca potoczy się gładko. A liczna frekwencja widzów będzie dla Dyrekcji Kinofikacji bodźcem do uruchomienia drugiego kina w Pile.

Zainaugurowano sezon znakomitym filmem polskim „Znachor” w/g Dolegi Mostowicza, z Junoszą Stępsowskim w roli głównej.

Wbrew jednak zapowiedziom w afiszach, kopia była fatalna: powycinana, zdarta — właściwie już nie do użytku. Akustyka również pozostawia dużo do życzenia. Nie wimy czy to wina aparatury, czy kopii, czy sali, ale zamiast polskiej mowy słychać było jakiś murzyński bełkot i to jakby wydobywający się z pod stołu siana.

W tych warunkach zapowiedź, że kino „Zorza” w Pile będzie pod specjalną opieką „Filmu Polskiego”, że będzie obsługiwane przez najlepsze filmy, jakie instytucja ta ma po swej dyspozycji — musi znaleźć potwierdzenie w czynach. abymy mogli się cieszyć.

Nawiasem dodamy, że tu chyba jak nigdzie indziej należy dać dobrą i taną rozrywkę ludziom, którzy żyją i pracują w warunkach przecięt najtrudniejszych.

Wyrażamy nadzieję, że Film Polski spełni swe zapowiedzi.

Osobna wzmianka należy się tym, którzy najbardziej przyczynili się do powstania tej placówki.

Na pierwszym miejscu należy postawić ob. Hyckiego J. który objął kierownictwo kina.

Dokładnie rok temu porucił pracę w starostwie bez poświęcić się temu zadaniu.

Włożył bezinteresownie całą masę czasu, trudu i umiejętności zawodowej. W warunkach zdawało się beznadziejnych — nie tracił jednak nadziei. Mieszkańcy Pily — miłośnicy kina mają mu wiele do zawdzięczenia.

Niemalą trudu włożył w tę sprawę Prezydent Miasta ob. Fr. Toboła. W zrozu mienu czym jest kino dla miasta nie szczędził trudów, aby jaknajszybciej go urucho-

Zycie kulturalne

"SWATY" W Z.Z.K.

W czwartek dnia 14 b. m. Sekcja Programu Teatralnego przyjaciele Kultury i Sztuki w Pile wywarli w sali ZZZK sztukę ludową ze śpiewami i tańcami p. t. Swaty.

Obsadę sztuki stanowią: Treebna — Zdzisław — Szumny Stanisław, Joańka — Zdzisław — nubał Joanna, Magda — Krestian — Hanna, Grudzińska, matka — Wagner Aleksandra, Janek, — Felicjusz — Sawicki Wiesław, Szał — Hyecki Jan, Tyłanda — Łysa — Czesław, Żuk — Sójka Andrzej, Tylandzi — Susiak Maria, Żółwa — Sawicki — Jadwiga, oraz zespół smyczkowy orkiestry ZZZK.

Sztukę przyszerwał i batucę dzierzył prof. Ludwik Tycjanowski. Zważywszy na to, że był pierwszy występ zespołu należy pochwalić jego ambicje i położoną pracę. Rzecz jasna, że nie wszystko szło jak należy ale udało wypadła dobrze, a partie śpiewane i grane nadspodziewanie dobrze. Z konkurencją obu naszych zespołów amatorskich może będziemy mieli w niedalekiej przyszłości prawdziwą pociechę.

Organizacja jak zwykle słaba. Prosimy Zarząd ZZZK aby kładł na organizatorów obowiązek zorganizowania należytej obsługi publiczności oraz dopilnowania porządku. Rzeczą niedopuszczalną jest palenie na sali szczególnie gdy w programie jest śpiew. Musimy się wreszcie nauczyć robić wszystko we właściwym miejscu i czasie, w innym wypadku bowiem odstraszamy publiczność, zniechęcimy zespoły amatorów sztuki scenicznej i zamiast rozwoju kulturalnego uzyskamy rezultat chyba nie bardzo pożądany: balagan.

mieć. Dyrekcja Kinaofikacji w Bydgoszczy pamięta jego wizyty w których pertraktował i perswadował, prosił i groził.

Wielką zasługę wreszcie należy przyznać znanej na naszym terenie firmie instalacyjno budowlanej K. Jurczyka, która wykonała prace związane z przystosowaniem sali do potrzeb kina.

Można powiedzieć, że to właściwi sprawcy że kino już jest, bo gdy wcześnie zaczęły się losy: budować czy zrezygnować zarówno praca jak i częste interwencje ob. Jurczyka w Bydgoszczy przechyliły szalę na korzyść budowy.

Niechże to kino „Zorza” w Pile, będzie tą prawdziwą zorzą zwiastującą świt lepszego jutra dla Polaków w Pile.

Niechże w ślad za nim przyjdzie do przepięknego grodu Staszica wszystkie inne zdobycze cywilizacji, abyśmy mogli wreszcie odczuć, że mamy znów jak przed wojną dom taką, jaką ciężko pracujący i budujący człowiek winien mieć. T. K.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Komisji Rozdzielczej Przydziałów Wiekienicznych komunikujemy, że artykuł nadadzą nam w tej formie do druku nie nadaje się.

Jesteśmy z Wami zgodni co do tego, że sarkania poszczególnych obywateli na Zia miare były w większości wypadków niesłuszne i że ks. proboszcz zbyt pochopnie poruszył tę sprawę z ambony. Również Wasz wniosek aby następnym razem wyznaczony księdz do komisji rozdzielczej używany za usprawiedliwiony.

M. Strzeżliński, Poznań. Bardzo dziękujemy za słowa uznania i zachęty. Postaramy się, żeby było jak najlepiej.

ŁAŃCUCH OFIAR

F-ma Jaworski Antoni składa 1.000 zł na budowę Gimnazjum i wzywa F-mę Daniewicz i Townowski, Bydgoska 29 oraz F-mę Gruszewska.

Dr Arcimonowicz składa 200 zł. na odbudowę Szpitala w Pile i wzywa dr Ginko T. do kontynuowania łańcucha.

BRAKUJE NAM NASTĘPUJĄCYCH OGNIW W ŁAŃCUCHACH OFIAR!

- a) Na odbudowę Gimnazjum:
 - Jan Kozieł — dyrektor Państwowych Zakł. Ziemi. Nr. 1.
 - Jerzy Rygier — Kierownik Spolem, Prac. Fabryki Papy p. zp. ul. Okrzei 15.
 - Kilimnik Tadeusz ul. Wawelska 1.
 - Marcinowski Fr., Roosevelta 56.
 - Szprejda Józef, mistrz rzeźn. ul. Ludowa.
 - Spółka Wiśniewski-Pszczółkowski, rzeźn. ul. Walki Młodych.
 - Kowalski Henryk, ul. Bieruta 47.
 - Psyk Teodor, Ogrodowa 24.
 - Ciepluch, przedś. przewozowe, Okrzei 109.
 - Brzcia Guca, F-ma Ziembobet.
 - F-ma Ignasiak i Buczyński ul. 14-tego lutego
 - F-ma Ignasiak, ul. 3-go Maja.
 - F-ma Jankowski, ul. Poznańska 17.
 - Dr. Ekk-Cierniakowska, na odbudowę szpitala oraz na pomoc dla najbardziej potrzebującej dziatwy szkolnej:
 - Masło Stanisław, rozlewnia piwa.
 - Debrowolski Piotr.
 - Kopicki z bufetu dworcowego.
 - Chudebiński A., rzeźnik z Poznańskiej.
 - Magiera Jan, rzeźnik z Chodzieskiej.
- liczymy na to, że nie będzie ani jednego Obywatela, któryby nie wziął udziału we wspólnym trudzie społeczeństwa.

SPORT

dnia 3.XI.1946 r. Stadion RKS Orzel. Trzcianka (reprezentacja) — Pila (II reprezentacja) 2:0 (0:0).

Warta (Poznań) — Pila (I reprezentacja). 4:2 (3:1).

Zakończenie sezonu sportowego przyniosło Pile prawdziwą uciechę.

Z inicjatywy redakcji działu sportowego naszego pisma rozegrano dwa spotkania piłkarskie drużyn reprezentacyjnych Pily zakończone wyżej podanymi wynikami.

Zalawo należy że na zawody powyższe przybyło tak mało widzów. 600 osób na takim meczu w mieście prawie dwudziestotysięcznym — to kompromitująca imalo — tym bardziej, że pogoda dop.sala.

Drużyna reprezentacyjna Trzcianki wygrała zasłużenie z drugą reprezentacyjną Pily w której niewiadomo dlaczego grało kilku graczy rezerwowych nawet w swoich klubach. Gra stała na dobrym poziomie przedwojennej kl. B, sędzia ob. Piotrowski z AKS Pila wywiązał się ze swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu.

Natomiast mecz 1-szej reprezentacji Pily z poznańską Wartą omal nie zakończył się sensacją. Pomimo, że tylko czterech graczy ligowych wystąpiło w szeregach Warty należy pamiętać, że taki Klub w całym całym szereg zawodników rezerwowych, nie wiele ustępujących klasą reprezentantom. A powiedzmy otwarcie, uczciwie i szczerze, że gdyby sędzia, kierownik ekspedycji Warty, kierował się należyty obiektywizmem, a atak Pily miał trochę więcej szczęścia w sytuacjach podbramkowych, Warta niechybnie wywodziłaby z Pily pokazny ładunek bramek. Drużyna Pily bowiem zagrała dobrze. Z wyjątkiem że zastawionej linii pomocy, która jednak również szczególnie po przerwie dawała z siebie co mogła — całotę błysnęła prawdziwą klasą, rozgrywając obojętnych widzów pilskich do białości. Szczególnie po przerwie drużyna Warty poprostu nie istniała na boisku. Piękny mecz został zepsuty przez kiepskiego sędziego. Nie stronił do swej drużyny była jego grzechem głównym, ale dopuszczenie do gry ostrej a nawet miejscami brutalnej. To nie jest cellem sportu i to mu mamy za złe.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Warta: Mrowiec w bramce, Ratajczak i Hoede w obronie, Politowicz, Skrzypński i Witkowski w pomocy, oraz Skrzypek, Nowicki, Ickowak, Skrzypniak i Poprawa w ataku.

Pila: Bernaciak w bramce, Feldman i Radke w obronie, Jasiński, Wit i Polakowski w pomocy oraz Kuszpark, Sass, Nowak, Politycki i Stachnik w ataku.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE


M. PIŁA
OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski przypomina i poleca zainteresowanym, odpowiednio zabezpieczyć przewody wodociągowe i wodociągowe tak, aby nadchodzące mrozy nie wyrządziły szkody, które naraziłyby konsumenta na brak wody.

W wypadkach złośliwych i rażących niedbalości winni pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej, a niezależnie od tego pokryją koszty remontu.

Prezydent Miasta
Fr. Toboła

Piła, dnia 9.XI.1946 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski Wydział Techniczny ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynku szpitala miejskiego przy ul. Osóbki-Morawskiego.

Przetarg obejmuje roboty budowlane z wyłączeniem robót instalacyjno-ogrzewalniczych.

Oferty winny być złożone w zalakowanych kopertach bez godła firmowego z napisem „Oferta na remont budynku szpitala miejskiego” w terminie do dnia 20.XI.1946 r. do godz. 11-ej w gmachu Zarządu Miejskiego pokój 152. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Zarządu Miejskiego wadium w wysokości 1 i pół proc. sumy oferowanej. Uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej i dowód subskrypcji PPOK.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 20.XI.1946 r. o godz. 11.30 w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego pokój 152.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego od godz. 9—12.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 listopada b. r.

Zmiana, bądź cofnięcie oferty jest dozwolone tylko w terminie przewidzianym do składania ofert.

Przy składaniu ofert i wykonaniu robót Zarząd Miejski Wydział Techniczny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia robót w granicach do 60 proc.

Zarząd Miejski Wydział Techniczny zastrzega sobie również prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na oferowaną sumę, podziału robót pomiędzy kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezydent Miasta
Fr. Toboła

Kierownik Wydziału Technicznego
Z. Kowalczyk

OGŁOSZENIE

Miejski Referat Apropowizacji Handlu podaje do wiadomości, plan rozdziału wykazów mieszkańców domów, kart wymiennych i zaopatrzenia na miesiąc grudnia 1946 r.

1) Wydawanie wykazów mieszkańców domów i kart wymiennych:

1) Dla pracowników PKP.:

w dniu 18.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 19.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 20.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 21.XI.46. — ulica od S—Z

2) dla pozostałej ludności:

w dniu 23.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 25.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 26.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 27.XI.46. — ulica od S—Z

2) Wydawanie kart zaopatrzenia:

1) Dla Zakładów Pracy:
od dnia 28.XI.46. go dnia 4.XII.46 r.

2) Dla pobierających karty nie z tytułu pracy:

w dniu 28.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 29.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 30.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 2.XII.46. — ulica od S—Z

Zakłady Pracy i osoby które z usprawiedliwionych powodów nie odebrały karty zaopatrzenia w podanych terminach, mogą odebrać je w rozdziale dodatkowym, który trwa od 3.XII do 10.XII.46 włącznie.

Po tym terminie karty bezwzględnie wydawane nie będą niezależnie od powodów nieodebrania.

Zwraca się uwagę Zakładom Pracy, że karty zaopatrzenia wolno pobierać jedynie dla pracowników stale zatrudnionych, których praca w danym zakładzie pracy jest źródłem utrzymania i którzy są ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej.

Pobieranie kart zaopatrzenia dla pracowników nie odpowiadających tym warunkom — jest przestępstwem.

Prezydent Miasta
wz Berwid Fr.
(Wiceprezydent)

Przydziały żywnościowe na miesiąc listopad

Wojewódzki Wydział Apropowizacji i Handlu przewiduje przydziały na karty zaopatrzenia w miesiącu listopadzie br., wg niżej podanych kategorii:

Grub	na kat.	I.	—	8,5	kg.	na odc.	chlebowo
Chleb	..	II.	—	6,5
	..	III.	—	5,0
	..	I.R.	—	6,0
	..	II.R.	—	4,0
	..	Dod. „C”	—	4,0
Mąka pszenna	..	I.	—	2,0	..	nr	9, 10, 15 i 16
	..	II.	—	1,5	0, 9, i 12
	..	III.	—	1,0	9, 10
	..	I.R.	—	1,0	10, 11
	..	Dod. „D”	—	2,0	33
Cukier	..	I.	—	0,5	11, 12, 13 i 14
	..	II.	—	0,4	10, 11
	..	I.R.	—	0,25	13
	..	Dod. „D”	—	0,25	32
Tłuszcz	..	„M”	—	0,25	12
	(boczek wzgl. marg.)	..	I.	—	1,0	..	30, 31, 32 i 33
	olej kokosowy	..	II.	—	0,5	..	17, 18
Mięso	..	Dod. „C”	—	0,25	6
	..	„M”	—	0,25	13
	..	I.	—	1,0	28, 29
Śledzie	..	I.	—	1,0	34, 35
	..	II.	—	0,5	21
	..	III.	—	0,5	22
	..	I.R.	—	0,5	9, 10
	..	Dod. „C”	—	0,5	19
	..	I.	—	0,4	23
Sól	..	II.	—	0,4	14
	..	III.	—	0,2	18
	..	I.R.	—	0,3	9
	..	II.R.	—	0,2	18
Papierosy	..	I.	—	200	sztuk	na odc.	nr 24, 40
	..	Dod. „D”	—	10	tr.	na odc.	nr 1 — 28
Mleko skond. świeże	—	15	1 — 10
	—	1	1 — 10
Czekolada	—	0,1	kg.	..	29, 30, 31 (wyroby cukr.)
	—	1	tr.	na odc.	nr 39
Nafta (dla niekorz.)	—	1	tr.	na odc.	nr 39
	—	1	tr.	z oświetl. elektr.	wzgl. gaz.)

OGŁOSZENIA STAROSTWA**Zarządzenie Nr 4**

Do czasu wydania przez władze kompetentne ogólnego rozporządzenia, regulującego sprawy ustalenia granic oraz podziału admiń. stracyjnego powiatu pilskiego

postanawiam

tymczasowo połączyć gromady i osiedla położone na terenie byłego obwodu pilskiego, a nie posiadające zdolności gospodarczej i finansowej do wykonywania zadań, ciążących na nich z mocy obowiązujących ustaw

w jedną gminę zbiorową

odpowiadającą postanowieniom art. 10 u-

Towarzystwo Przyjaciół Kultury i Sztuki
Sekcja teatralna

podaje do ogólnej wiadomości, iż wystawi w dniu 22 listopada 1946 r. w sali „Bagarela” (dawna Polonia) ul. M. Stalina 76, sztukę ludową w 2-ach aktach ze śpiewami i tańcami, na tle orkiestry symfonicznej ZZK., Warsztaty Gl. I kl. p. t. SWATY.

Reżyserią i opracowanie muzyczne na orkiestrę symfoniczną prof. Trojanowskiego Ludwika.

stawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego.

W skład tej gminy wchodzi:

- 1) gromady: a) Motylewo, b) Koszyce,
- c) Podlasie,
- 2) osiedla: a) Kosno, b) Czajki, c) Łęgi.

3) zespół majątków Gładyszewo.

Siedziba urzędowa nowo powołanej gminy będzie zgodnie z postanowieniami §3-5 rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 2.VIII. 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego — miasto Piła.

Nazwa urzędowa tej gminy będzie zgodnie z przepisami § 6 wyżej cyt. rozporządzenia: Zarząd Gminny w Pile.

Organizację administracji Zarządu Gminnego w Pile, poruczam tymczasowo ob. Bogackiemu, Sekretarzowi Wydziału Powiatowego w Pile, do którego obowiązków należy

1) protokolarne przejście agend, nie należących do zakresu działania gromad (volectw), sprawowanych tymczasowo na zlecenie byłego Obwodu Pilskiego, przez poszczególne gromady,

2) zorganizowanie administracji Zarządu Gminnego, t. j. zorganizowanie biur i powołanie odpowiedniego personelu,

3) przeprowadzenie wyborów sołtysów i podsołtysów w poszczególnych gromadach, których termin i sposób przeprowadzenia ustalą osobnym zarządzeniem,

4) spowodowanie ukonstytuowania się Gminnej Rady Narodowej w Pile i przeprowadzenie przez tę Radę wyboru wójta podwojewódzkiego.

Do najpilniejszych, nie cierpiących zwłoki zadań p. o. wójta, należy przedsięwziąć:

1) uporządkowanie spraw meldunkowych, a tym samym urządzenie biura, meldunkowego wg. wymogów ustawowych,

2) zorganizowanie prac przygotowawczych do poboru zaliczek na podatek gruntowy,

3) uporządkowanie spraw finansowych gminy.

Powyższe zarządzenie należy podać do wiadomości publicznej wszystkim Zarządom Miejskim i Gminnym oraz wszystkim urzędom, instytucjom, Organizacjom i Związkom w Powiecie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
Cegielka

Za zgodność Skotarczak
Kier. Ref. O. Org. Sam.

Piła, dnia 12.XI.1946 r.

CUKIERNIA „IZABELA“

w PILE UL. ROOSEVELTA Nr 54

Poleca wyborowe, tanie i smaczne

Ciasta — Torty — Herbatniki

CUKRY - POMADKI oraz WSZELKIE SŁODYCZE

WYROBY WŁASNE

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

HURT — DETAL

Łaźnia Miejska

w Pile przy ul. Bydgoskiej Nr. 23

JEST CZYNNA:

w czwartki, piątki i soboty
w godzinach od 10-tej do 18-tej.

CENA ZA WANNĘ:

dla dorosłych	20.— zł.
„ młodzieży szkolnej do lat 18-tu	10.— zł.
„ dzieci do lat 14-tu	10.— zł.

Drukarnia Państwowa

w Pile, ulica Piramowicza 22

Telefon 19 Konto K. K. O. Piła Nr 31

Wykonuje na zlecenie instytucji państwowych samorządowych i prywatnych

wszelkiego rodzaju druki
od kart wizytowych do dzieł

Nowo otwarty dział

INTROLIGATORNIA

przyjmuje książki do oprawy, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

Podajemy się wykonywania większych robót dla klientów zamiejscowych z dostawą druków na miejsce

Biurowo czynne od godz. 8 do 16